

Zderzenie 2 UH-60 w Bagdadzie

#Lotnictwo wojskowe 5 października 2008

Wczoraj podczas lądowania na lotnisku w północnym Bagdadzie zderzyły się dwa amerykańskie śmigłowce UH-60. Zginął jeden żołnierz, czterech innych zostało rannych.

W katastrofie zginął iracki żołnierz. Czterech innych żołnierzy, dwóch amerykańskich i dwóch irackich, zostało rannych.

Do katastrofy doszło o 20:55 (17:55 GMT) w Combat Outpost Ford w Adhamiya, na wschodnim brzegu rzeki Tygrys. Według wstępnych ustaleń USAF, śmigłowców nie zestrzelili iraccy rebelianci. Naoczni świadkowie twierdzą jednak, że w pobliżu miejsca katastrofy toczyły się walki między rebeliantami a iracką policją. Jeden ze śmigłowców miał spaść po uszkodzeniu silnika.

Śmigłowce UH-60 latają zwykle w operacjach nad Irakiem parami. Na pokładzie każdego z nich znajdują się wówczas dwaj piloci i dwóch strzelców.

Poprzednia katastrofa amerykańskiego śmigłowca miała miejsce 17 dni temu, 100 km od Basry. W rozbitym CH-47 zginęło 7 żołnierzy - wszyscy, którzy znajdowali się na pokładzie.

W katastrofie zginął iracki żołnierz. Czterech innych żołnierzy, dwóch amerykańskich i dwóch irackich, zostało rannych.

Do katastrofy doszło o 20:55 (17:55 GMT) w Combat Outpost Ford w Adhamiya, na wschodnim brzegu rzeki Tygrys. Według wstępnych ustaleń USAF, śmigłowców nie zestrzelili iraccy rebelianci. Naoczni świadkowie twierdzą jednak, że w pobliżu miejsca katastrofy toczyły się walki między rebeliantami a iracką policją. Jeden ze śmigłowców miał spaść po uszkodzeniu silnika.

Śmigłowce UH-60 latają zwykle w operacjach nad Irakiem parami. Na pokładzie każdego z nich znajdują się wówczas dwaj piloci i dwóch strzelców.

Poprzednia katastrofa amerykańskiego śmigłowca miała miejsce 17 dni temu, 100 km od Basry. W rozbitym CH-47 zginęło 7 żołnierzy - wszyscy, którzy znajdowali się na pokładzie.